

Chcą walczyć z terroryzmem w Centralnej Azji

26 lipca 2016

Kilka dni temu w Pekinie zakończyła się międzynarodowa konferencja dotycząca bezpieczeństwa Azji centralnej. Po wyjściu Amerykanów z Afganistanu Rosja i Chiny podzielią się odpowiedzialnością. I wpływami.

Eksperci, uczestniczący w pekińskiej konferencji stwierdzili, że choć sytuacja w Centralnej Azji jest stabilna, to w niedalekiej przyszłości można oczekiwać wzrostu napięcia.

„Źródło terroryzmu znajduje się w Afganistanie i rejonie plemiennym na północno zachodnich rejonach Pakistanu. Można powiedzieć, że problem bezpieczeństwa Afganistanu jest problemem bezpieczeństwa Centralnej Azji” – powiedział profesor instytutu Stosunków Międzynarodowych Tzinhua U Dahuei. Pozostałe państwa Azji Centralnej mogą też służyć jako źródło napływu zwerbowanych ochotników w szeregi terrorystów.

W Pekinie odnotowano, że po wyjściu wojsk międzynarodowej koalicji z Afganistanu, natychmiast stamtąd zaczęły napływać szerokim strumieniem narkotyki.

Chiny i Rosja gotowe są połączyć swe siły dla walki z terroryzmem i jego źródłami w tym regionie. Odpowiada to interesom obu krajów i nie ma między nimi pola potencjalnego konfliktu. Rosyjscy i chińscy eksperci opracują ramy przyszłej szerokiej współpracy między tymi państwami, mówi się w komunikacie z pekińskiej konferencji.

Z tej krótkiej informacji wynika przede wszystkim to, że Chiny i Rosja potrafią łączyć swe siły w zakresie współpracy w tak newralgicznej dziedzinie, jak współpraca służb specjalnych. To z kolei pokazuje światu, a przede wszystkim USA, że w Azji pojawia się silny i trudny do podporządkowania gracz, który

nie chce wpuszczać na to terytorium nikogo obcego.

Autorstwo: MW

Na podstawie: „People's Daily”

Źródło: Strajk.eu